
ARTYKUŁY

ANDRZEJ KOWALSKI

*Institut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej PIB
Katedra Rozwoju Obszarów Wiejskich,
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie*

CZYNNIKI WPLYWAJĄCE NA KIERUNKI ROZWOJU ROLNICTWA W ZMIENIAJĄCYM SIĘ ŚWIECIE¹

1. Wstęp

Podstawowe funkcje rolnictwa związane z produkcją żywności są w coraz szerszym zakresie realizowane nie tyle przez samo rolnictwo, ile przez kompleks działań, w których zaangażowane są różne czynniki i występują uwarunkowania niezależne od rolnictwa. Doświadczenia światowe wskazują, że możliwości rozwojowe rolnictwa w coraz mniejszym stopniu wynikają z uwarunkowań endogenicznych tego sektora, a coraz bardziej zależą od polityki sektorowej, a przede wszystkim od polityki makroekonomicznej. Podstawowe znaczenie dla konkurencyjności sektora żywnościowego mają tendencje rozwojowe w całej gospodarce. Pozytywne wyniki uzyskiwane w skali makro przenoszą się na rolnictwo i jego otoczenie. Wzrost PKB sprzyja wzrostowi dochodów ludności, co z kolei wpływa na zwiększenie popytu na produkty żywnościowe. Koniunktura rolnicza stanowi integralną część koniunktury ogólnej i jednocześnie jest jej pochodną.

W ten sposób w sferze zainteresowania społecznego znajduje się nie tyle rolnictwo, ile cała gospodarka żywnościowa i warunki jej funkcjonowania zarówno w kraju, jak i w zakresie regionalnym lub światowym. Oznacza to, że wraz z rozwojem gospodarczym, jak i kształtowaniem się agrobiznesu zmniejsza się rola i znaczenie rolnictwa oraz powstaje presja na przystosowanie się gospodarki rolnej i żywnościowej do nowych potrzeb i uwarunkowań.

¹ Artykuł wygłoszony podczas I Kongresu Nauk Rolniczych Nauka-Praktyce, publikowany w uzgodnieniu z Organizatorami i Autorem.

2. Rola i znaczenie rolnictwa w gospodarce narodowej w dobie globalizacji

Wzrost ekonomiczny przyspiesza zmniejszanie się względnej roli rolnictwa w gospodarce narodowej i związanych z tym różnorodnych konsekwencji wywołujących konieczność szerokich procesów przystosowawczych rolnictwa do gospodarki narodowej. Przystosowanie to napotyka jednak na szereg trudności, ale szybki wzrost innych sektorów gospodarki narodowej daje rolnictwu doskonałą okazję do racjonalnego przeorganizowania się oraz do lepszego wykorzystania zasobów, którymi dysponuje.

Rozwój gospodarczy sprzyja postępowi w dziedzinie genetyki i biotechnologii oraz w szeroko pojętej technice (głównie informatyce), powoduje przełom w rolnictwie i użytkowaniu jego produktów. Postęp techniczny stwarza możliwość nie tylko automatyzacji techniki rolniczej, lecz też rozpoznawania warunków przyrodniczych i przebiegu biologicznych procesów produkcji, jakości surowca rolniczego, a następnie procesu przetwórstwa i warunków przechowalności produktów.

W powiązaniu automatyzmu procesów biologicznych produkcji rolniczej z automatyzacją rozpoznawania ich przebiegu oraz możliwościami ich celowej obsługi dostrzega się dziś szanse zasadniczych, czy wręcz rewolucyjnych, zmian organizacji rolnictwa i jego ekonomiki. Zmiany te będą oczywiście powiązane wzajemnym oddziaływaniem ze zjawiskami ekonomicznymi, z funkcjonowaniem rynku, ale co najważniejsze spowodują zasadnicze przemiany strukturalne w społeczności rolniczej, a w konsekwencji w strukturze agrarnej.

Światowa tendencja rozszerzania handlu rolniczo-żywnościowego i współpracy międzynarodowej oznacza presję na wyrównywanie światowych technik oraz standardów produkcyjnych i konsumpcyjnych oraz destabilizację tradycyjnych układów społeczno-ekonomicznych, w tym utrwalanie procesu permanentnej transformacji gospodarki rolnej. Globalizacja przejawiająca się w: boomie inwestycyjnym, transferach know-how, technologii i informacji (powodując wzrost obrotów towarami i usługami), wzroście rzeczywistego znaczenia korporacji transnarodowych, transferach kapitałowych w postaci bezpośrednich inwestycji zagranicznych, umiędzynarodowieniu zagrożeń ekologicznych, a boom turystyczny stwarza nowe nieznane wcześniej wyzwania przed sektorem rolnym.

Globalizacja otwiera nowe możliwości rozwoju międzynarodowej współpracy ekonomicznej. Zwiększa dostęp do nowych rynków, sieci zbytu, kapitału technologii i informacji. Jednocześnie globalna konkurencja wymusza dostosowanie się podmiotów do nowych warunków, zmienia zachowania i interakcje przedsiębiorstw, pracowników i konsumentów. Wyzwała przedsiębiorczość, ale zwiększa też ryzyko. Dla wielu grup społecznych, politycznych, krajów czy całych regionów

globalna konkurencja stanowi zarówno wyzwania, jaki i zagrożenia. Otwierająca się w wyniku procesu globalizacji i integracji gospodarka powoduje, że w coraz większym stopniu wzrost gospodarczy, bogactwo obywateli i równowaga makroekonomiczna stają się prostą konsekwencją jakości krajowych przedsiębiorstw i ich zdolności do podejmowania wyzwań konkurencyjnych. Globalizacja (międzynarodowa integracja ekonomiczna) stwarza nowe możliwości, ale także nowe zagrożenia. Te gospodarki, które stworzą warunki przyciągające zagraniczne inwestycje i nowe technologie mają szansę na wysokie tempo wzrostu. Brak obiektywnych przesłanek zachęcających inwestorów powoduje, że kapitał, technologie i wysoko wykwalifikowana siła robocza przenoszą się do kraju, który jest w stanie stworzyć sprzyjające otoczenie biznesowe, zaś gospodarki niezdolne do dostosowania się do rywalizacji spychane są na margines.

Liberalizacja przepływów kapitałowych narzuca współzawodnictwo o niskie podatki, malejące wydatki państwa i rezygnację z socjalnych programów wyrównawczych. Z logiki gospodarki globalnej wynika, że głównym arbitrem polityki gospodarczej stają się rynki kapitałowe, gdyż żaden kraj nie może sobie pozwolić na odpychanie rodzimego i zewnętrznego kapitału. Mechanizm ten nie pozostaje bez wpływu na suwerenność polityki monetarnej i kursowej. Skutki powyższych zmian są bardziej dotkliwe dla krajów słabiej rozwiniętych, które muszą odrabiać dystans cywilizacyjny. Z jednej strony kraje te muszą odrabiać dystans w zakresie infrastruktury i edukacji, aby stać się atrakcyjnym miejscem dla lokowania kapitału, a z drugiej stwarzanie atrakcyjnych warunków utrudnia wygospodarowanie środków na programy rozwojowe i ogranicza instrumenty niezbędne dla realizacji strategii doganiania. Efektywne lokowanie czynników produkcji powoduje, że podaż znacznie wyprzedza możliwości efektywnego popytu. Narastająca bariera popytu skutkuje z kolei niewykorzystaniem istniejących mocy produkcyjnych, a to z kolei ogromnym bezrobociem. Pracownicy narażeni są na zwiększone ryzyko utraty pracy związane z cyklami koniunkturalnymi i na nich przerzucane są także koszty ubezpieczeń.

Konsekwencją procesu globalizacji jest proces obnażania rzeczywistej, niczym nie zakłóconej konkurencji. Inaczej proces globalizacji, to proces likwidacji instrumentów i sposobów ochrony przed konkurencją zewnętrzną, czyli jest to proces ograniczania barier dla rynkowego mechanizmu alokacji ponad granicami państw. Konkurencja nabiera charakteru frontального. Realna konkurencyjność staje się czynnikiem decydującym o produkcji, zatrudnieniu i efektywności. Globalizacja eliminuje ograniczenia dla kapitału wiedzy i powiązanego z nim kapitału rzeczowego. Staje się tym samym podstawą do nowego charakteru specjalizacji. Zamiast specjalizacji w wytwarzaniu konkretnych produktów (w sensie miejsca wytwarzania) występuje specjalizacja w metodach jego wytwarzania (konkretne miejsce wytwarzania odgrywa wtórną rolę). Inaczej mówiąc nowy charakter

specjalizacji polega nie na tym **co się wytwarza? tylko jak się wytwarza?** Przy swobodnym przepływie towarów i pełnym otwarciu na konkurencję zewnętrzną niewydolność konkurencyjna krajowych podmiotów gospodarczych przejawia się nie tylko pośrednio, przez niedostateczny eksport towarów, ale i bezpośrednio, tj. przez niedostateczny popyt na produkty krajowe na rynku wewnętrznym. Traktując konkurencyjność jako podstawowe wyzwanie rozwojowe sektora rolniczego zakładamy, że rozwój tego sektora mieści się w ramach ogólnego rozwoju gospodarczego. Uwzględnić przy tym trzeba nie tylko sytuację na rynkach międzynarodowych, ale i rosnący napór na rynek krajowy. Konkurencyjność gospodarki danego kraju jest określana przez wiele czynników, które dzieli się na czynniki podstawowe (zasoby naturalne, demografia, położenie geograficzne) oraz czynniki wyższego rzędu (infrastruktura, komunikacja, specyficzne kwalifikacje, infrastruktura badawcza), przy czym żaden z tych czynników nie ma decydującego znaczenia. W szczególności zmniejszyło się znaczenie zasobów naturalnych. Fakt posiadanego określonego zasobu nie decyduje już o konkurencyjności kraju, ale sposób jego wykorzystania.

Szansę i zagrożenia związane z globalizacją i globalną konkurencją dla sektora gospodarki żywnościowej mają swój wymiar realny i instytucjonalny. Wzajemne rozległe związki pomiędzy rolnictwem i całym gospodarstwem społecznym w procesie globalizacji ulegają znacznemu pogłębieniu, pomimo relatywnego zmniejszania się pozycji rolnictwa mierzonej za pomocą tradycyjnych mierników. Rośnie znaczenie rolnictwa dla zachowania środowiska naturalnego, zatrudnienia, stylu życia, zaspokajania aspiracji ludności rolniczej, zachowania i tworzenia wartości kulturowych, rozwoju turystyki i rekreacji. Następuje przewartościowanie koncepcji rozwoju ilościowego na rozwiązania jakościowe. Coraz częściej rolnictwo realizuje nie tylko cel ekonomiczny, ale także realizuje cele socjalne, społeczne, kulturowe i ekologiczne.

Konsekwencją rynku globalnego jest lawinowy rozwój konsumeryzmu jako filozofii życia. Konsumeryzm jest przejawem postaw i wartości polegającym na przywiązywaniu nadmiernej wagi do swobody nabywania i używania dóbr i usług, które nie tylko spełniają swoją rolę użytkową, ale także dostarczają przyjemności i satysfakcji. Konsumeryzm jest dominującą w społeczeństwach postindustrialnych aktywną postawą dążącą do nabywania dóbr, aby nie pozostawać w tyle za znajomymi i za postępem technologicznym. Wybór przedmiotu posiada pewne klasowe, kulturowe i emocjonalne znaczenie. W każdym przypadku kupno staje się wyborem spośród wielu dostępnych opcji, a produkcja zmienia swój charakter. Produkuje się aby konsumować, a nie po to aby zaspokoić potrzeby.

Preferencje konsumentów wynikające ze zunifikowanych gustów prowadzą do powstania jednorodnego rynku globalnego. Korzyści z tego procesu odnoszą głównie podmioty globalne, produkujące standaryzowane produkty w skali

o światowym zasięgu. Wykorzystując efekt skali mogą one ustalać ceny niższe niż ich konkurenci zorientowani na rynki krajowe czy lokalne. Wielkie korporacje ponadnarodowe coraz częściej wpisują się w układ podmiotów gospodarczych, zajmując w nich pozycję dominującą. Ogromna siła tych korporacji oraz rozproszenie akcjonariatu pozwala na podporządkowanie sobie nie tylko słabszych państw, ale także całych segmentów rynku. Rozwój sektora informatycznego, ujednolicanie gustów i upodobań konsumentów, które umożliwiają zwiększenie skali produkcji powoduje, że tworzy się nowa gospodarka światowa, w której decydującego znaczenia nabiera wiedza wsparta kreatywnością i przedsiębiorczością nie tylko kierownictwa, ale także pozostałych pracowników.

Kolejnym charakterystycznym zjawiskiem współczesnego świata jest narastająca instytucjonalizacja światowej gospodarki żywnościowej i agrobiznesu – powstają różnorodne instytucje wychodzące poza granice regionów i krajów, o dużym wpływie opiniotwórczym i materialnym, rzucające wyzwania tradycyjnym siłom instytucjonalnym – państwom i narodom.

3. Rola polityki ekonomicznej w kształtowaniu modeli rozwoju rolnictwa

Rozwój rolnictwa we współczesnym świecie jest rezultatem samoistnych procesów gospodarczych, jak i realizowanej krajowej polityki rolnej, uwzględniającej zarówno uwarunkowania wewnętrzne i światowe tendencje wyznaczające miejsce sektora rolnego w gospodarce poszczególnych krajów, jego znaczenie i kierunki zmian. Polityka gospodarcza powinna opierać się na określonej wizji przyszłości. Chcąc racjonalnie działać, trzeba wiedzieć, w jakim kierunku oraz do czego się zmierza. To co wydaje się racjonalne z lokalnej perspektywy oraz w krótkim okresie czasu, może okazać się krańcowo nieracjonalne z punktu widzenia makroekonomicznego i w dłuższym horyzoncie czasowym.

Kluczową kwestią w procesie konstruowania strategii rozwojowej jest wybór celów. Ich sprecyzowanie wiąże się z podstawowymi aspektami procesu rozwoju, czyli z aspektem techniczno-gospodarczym, ekonomicznym, przestrzenno-ekologicznym, społeczno-politycznym i cywilizacyjno-kulturowym. Ponieważ związane z tymi aspektami punkty widzenia oraz wynikające z nich kryteria oceny są odmienne, nieunikniona jest wynikająca stąd rozbieżność ocen. Ocena możliwych dróg rozwojowych może być różna w przypadku poszczególnych punktów widzenia i związanych z nimi kryteriów wyboru.

Zbiór wchodzących w rachubę kryteriów wyboru obejmuje kryteria techniczno-gospodarcze, ekonomiczne, ekologiczno-przestrzenne i społeczno-polityczne. Kryteria techniczno-gospodarcze są zorientowane na racjonalność procesu produkcji, a ich wyrazem jest sprawność procesu, czyli jego wydajność i produktywność.

Kryteria ekonomiczne mogą mieć charakter mikroekonomiczny oraz makroekonomiczny. W pierwszym przypadku są to kryteria zorientowane na rentowność firmy, w drugim natomiast są to kryteria zorientowane na dynamikę wzrostu zrównoważonego. Kryteria ekologiczno-przestrzenne mają charakter interdyscyplinarny i wiążą się z jednej strony z koncepcją równowagi ekologicznej, z drugiej strony natomiast z koncepcją ładu przestrzennego. Kryteria społeczno-polityczne są wyrazem preferencji określonych sił politycznych i wiążą się z dążeniem do realizowania interesów grupowych klienteli wyborczej ugrupowań politycznych.

Między poszczególnymi kryteriami występują sprzeczności. Z techniczno-gospodarczego punktu widzenia najbardziej racjonalnym wyborem może być wybór rozwiązań najsprawniejszych, czyli w praktyce najnowszych. Z mikroekonomicznego punktu widzenia racjonalność wyboru będzie wiązała się z jego wpływem na wynik finansowy firmy. W przypadku wyboru kryterium makroekonomicznego konieczne będzie uwzględnienie sytuacji na rynku pracy, z której może wynikać konieczność preferowania rozwiązań pracochłonnych, a więc nieracjonalnych z techniczno-technologicznego punktu widzenia. Podobne konfliktowe konsekwencje będzie powodowało uwzględnienie ekologiczno-przestrzennych oraz społeczno-politycznych kryteriów wyboru. Tak więc ostateczne wyspecjalizowane kryteria racjonalności, uzasadnione z wąsko profesjonalnego punktu widzenia, muszą prowadzić do rozbieżnych rozstrzygnięć. W praktyce oznacza to groźbę zdominowania decyzji rozwojowych przez pewien typ kryteriów, np. o charakterze techniczno-technologicznym czy makroekonomicznym, ze wszystkimi konfliktowymi konsekwencjami takiej sytuacji.

Konstruując założenia polityki gospodarczej należy przede wszystkim ustalić kryteria oceny tej polityki.

W odniesieniu do nowoczesnego rolnictwa kryteria określające jego efektywność i konkurencyjność powinny uwzględniać sprawność:

- produkcji rolniczej (techniczną, ekonomiczną, dynamikę i jej stabilność, racjonalność, efektywność),
- strukturalną,
- w zakresie eksportowo-importowego otwarcia rolnictwa,
- w zapewnianiu standardów pracy i życia producentów rolnych,
- w zakresie zdolności do reprodukcji rozszerzonej,
- w zakresie ochrony środowiska naturalnego,
- w zakresie pozytywnego versus negatywnego uplasowania w gospodarce narodowej.

Ujęte w ten sposób kryteria sprawności rolnictwa tworzą system społeczno-gospodarczy obejmujący zarówno techniczne, ekonomiczne, socjalne, jak i uwarunkowania ekologiczne. Zaprezentowany zestaw kryteriów odzwierciedla podstawowe interesy różnych grup społecznych uczestniczących w tworzeniu i podziale produkcji rolnej: producentów rolnych, konsumentów żywności, producentów środków produkcji, przetwórców itp.

Ważne są również relacje w jakich pozostają poszczególne kryteria sprawnościowe. Najczęściej są one powiązane ze sobą w sposób komplementarny, co oznacza, że realizując jedno z kryteriów osiąga się postęp w realizacji innych. Rzadko są to zależności wprost proporcjonalne. Pewna grupa pozostaje między sobą w relacjach konkurencyjnych. Przykładem może być minimalizowanie szkodliwych skutków ekologicznych produkcji rolnej, która na ogół pozostaje w sprzeczności z większością kryteriów.

W ewaluacji kryteriów oceny ważną rzeczą jest punkt odniesienia, według którego dokonuje się oceny. Relacje między punktem odniesienia polityki rolnej z jednej strony i producentów rolnych z drugiej mogą być zarówno koherentne, jak też dychotomiczne. Maksymalizacja technicznej i ekonomicznej efektywności produkcji rolnej jest kryterium w pełni koherentnym, wspólna zarówno rolnikom, jak i politykom, ale maksymalizacja wolumenu produkcji od pewnego czasu stała się kryterium dychotomicznym. Producenci rolni są zainteresowani maksymalizacją produkcji, a polityka rolna w wielu krajach stara się poziom produkcji ograniczać.

Uwagi te upoważniają do konstatacji, że wszelkie oceny sprawności wytwórczości rolniczej oparte zarówno na analizach teoretycznych, czy modelowych, a także na empirycznych doświadczeniach innych krajów nie mogą być absolutyzowane. Mają one wprawdzie istotną wartość poznawczą, ale równocześnie ograniczoną przydatność praktyczną. Nie jest możliwe bowiem przeniesienie z zewnątrz i realizowanie wysoce skutecznych koncepcji i usprawnień rolnictwa, które nie brałyby pod uwagę istniejących w danym kraju warunków i potrzeb społeczno-gospodarczych.

Przedmiotem wyboru drogi rozwoju przestaje być ścieżka wzrostu gospodarczego w tradycyjnym rozumieniu makroekonomicznym. Celem nie może być także jakiś model gospodarki, społeczeństwa, kraju. Przedmiotem wyboru drogi rozwoju nie mogą być też określone proporcje makroekonomiczne. Dylemat sprowadza się do wyboru jednej z trzech możliwości:

- kontynuacji wzorca rozwojowego społeczeństwa konsumpcyjno-przemysłowego, do którego dążą pomimo jego negatywnych konsekwencji kraje rozwijające się,
- racjonalizacji tego wzorca, wynikającej ze świadomości jego słabych stron pojawiających się przede wszystkim na styku gospodarki, społeczeństwa oraz ekosystemów,
- rezygnacji z kontynuacji oraz racjonalizacji dominującego wzorca rozwojowego, a także poszukiwania własnej alternatywy rozwojowej, wynikającej z przekonania o wartości zachowania własnej tożsamości kulturowej.

4. Główne współczesne strategie rozwoju rolnictwa

Tworząc nową strategię rozwoju rolnictwa dostosowaną do warunków krajowych *de facto* należy poddać analizie istniejące we współczesnym świecie modele rozwoju rolnictwa.

Rozwój industrialny. Na płaszczyźnie materialnej industrializacja otworzyła nowe horyzonty dla wzrostu produkcji rolnej poprzez wytwarzanie środków produkcji wspomagających i zastępujących siłę roboczą – rąk ludzkich i zwierząt (mechanizacja) – oraz wspomagających wydajność ziemi i zwierząt gospodarskich (środki chemii rolnej, pasze przemysłowe, postęp agrobiologiczny). Te pierwsze umożliwiły przekroczenie skali produkcji uprzednio ograniczonej przez zasoby pracy, uwolnienie znaczących zasobów pracy ludzkiej na potrzeby przemysłu i innych pozarolniczych sektorów gospodarstwa społecznego, uwolnienie na potrzeby konsumpcji tych produktów rolnych, które uprzednio przeznaczano na karmienie żywej siły pociągowej. Otwarta została droga do zwielokrotnienia plonów i produktywności zwierząt gospodarskich. Rosła intensywność produkcji rolnej, na ogół dzięki wdrażaniu kapitałochłonnych technik produkcji rolniczej. Wszystko to prowadziło do zwiększenia nakładów pochodzenia przemysłowego, także tych eliminujących produkty wytwarzane przez rolnictwo. Do rolnictwa wkraczał postęp techniczny, agronomiczny i genetyczny. Umożliwiło to niebywały wzrost plonów i wydajności zwierząt, a przede wszystkim wydajności pracy.

Na płaszczyźnie ekonomicznej industrializacja wywierała wpływ na rolnictwo poprzez zwiększanie popytu na produkty rolne, ssanie siły roboczej z rolnictwa, postęp w środkach transportu umożliwiający przemieszczanie produktów rolnych na dalekie odległości (i rozwój ośrodków miejskich), przejmowanie niektórych funkcji przetwórstwa rolno-spożywczego oraz rozwój techniki rolniczej. Tworzyło to przesłanki do najważniejszej zmiany, a mianowicie komercjalizacji rolnictwa polegającej na wysunięciu się dochodu pieniężnego na czoło celów stawianych przez rolników, w skrajnym przypadku nawet jako celu jedyne. To oczywiście przeorientowało całą ekonomikę produkcji rolnej oraz organizację gospodarstw rolnych na maksymalizację dochodu (zysku), który stał się głównym motywem działalności w rolnictwie. Motyw ten tworzył nakaz maksymalizacji produkcji według zasady przyrostów krańcowych. Dopóki popyt nie stanowił bariery z efektów maksymalizacji produkcji korzystali rolnicy. Sytuacja zaczęła się jednak zmieniać w ostatnich dekadach XX wieku pod wpływem zarówno wzrostu produktywności rolnictwa, zwłaszcza w rozwiniętych krajach zachodnioeuropejskich, importu tanich produktów rolnych z krajów zamorskich (rozwój środków transportu), a także postępującego ekonomicznego zróżnicowania ludności, co hamowało wzrost popytu. Pojawienie się bariery popytu miało ogromne konsekwencje dla rolnictwa. Bariera popytu w warunkach rosnącej podaży uruchomiła sekularny proces obniżki cen produktów rolniczych, tj. rozwierania się nożyc cen rolnych,

a zatem proces transferu wartości tworzonej w rolnictwie do konsumentów oraz nierolniczych sektorów gospodarki. Równocześnie tworzyło to silne stymulacje dla przyspieszenia procesów koncentracji i specjalizacji, zmian struktury agrarnej oraz intensyfikacji kapitałochłonnej rolnictwa, w tym wdrażania efektów postępu naukowo-technicznego.

Mimo szybkiego wzrostu wydajności pracy w rolnictwie dochody rolnicze – główny motyw funkcjonowania gospodarstwa w epoce industrialnej – nie nadążają za dochodami poza rolnictwem. Rolnictwo jest eksploatowane, gdyż ponosi koszty reprodukcji siły roboczej przepływającej do innych sektorów, oddaje grunty rolne na potrzeby sektorów nierolniczych, a znaczna część tworzonych dochodów przepływa poprzez mechanizm rynku i inne serwomechanizmy społeczno-ekonomiczne do sektorów nierolniczych. Transfer ten dokonuje się głównie za pośrednictwem cen wyrażających preferencje nabywców w relacji do dostawców (relacja: popyt – podaż). Mechanizm rynkowy ustala zatem cenę dla konkretnych warunków podaży i popytu, które mogą nie odzwierciedlać faktycznie wytworzonej wartości dodanej, ale przesądzają o wartości zrealizowanej, czyli o dochodzie. Za pośrednictwem tego mechanizmu dokonują się ogromne transfery wartości wytworzonej w rolnictwie, a zatem i dochodów. Okazuje się, iż pewne dziedziny tworzenia dochodu są nagradzane przez mechanizm rynku, inne zaś są deprecjonowane. Rolnictwo należy do tych drugich.

Na płaszczyźnie kulturowej industrializacja silnie wpływała na system wartości i postawy rolników, poszerzając zakres potrzeb. Te zmiany wywierały coraz większe piętno na techniki produkcji rolnej oraz motywów gospodarowania w rolnictwie. Potrzeba pieniędzy stała się oczywista, zmuszając rolników do reorientacji produkcji na rynek i zmiany sposobów gospodarowania. Zmianie ulegały stosunki międzyludzkie, w tym rodzinne.

Rozwój indukowany. Rozwój indukowany jest koncepcją wymuszonego rozwoju rolnictwa. Ponieważ rolnictwo generuje zbyt słabe siły wewnętrzne, aby mogły one wywołać proces wzrostowy i utrzymać go w stanie dynamicznej równowagi, główne impulsy dla jego rozwoju muszą być wniesione doń z zewnątrz. Chodzi tu o takie kluczowe kwestie, jak kreacja kapitału, innowacyjność, struktury instytucjonalne, efektywna alokacja zasobów i inne. Twierdzi się, że bez odpowiedniej ingerencji państwa efekty zewnętrzne mogą być zbyt słabe i wówczas równowaga w gospodarce może się ustalić poniżej optimum.

Innowacje i materialne nośniki postępu w rolnictwie – zgodnie z modelem rozwoju indukowanego – powstają poza rolnictwem i są doń wtłaczane kanałami rynkowymi. Aby proces ten mógł przebiegać nie tylko sprawnie, ale także był efektywny, potrzebny jest normalnie funkcjonujący rynek, który generuje prawdziwe informacje cenowe, a więc określa decyzje alokacyjne. Problem polega jednakże na tym, że w większości krajów rozwijających się takiego rynku nie ma. Gdyby

rynek taki był i decyzje alokacyjne zapadały w zgodzie z neoklasyczną formułą efektywności mikroekonomicznej, to wówczas kraje te byłyby znacznie lepiej rozwinięte. To założenie stanowi słaby punkt modelu rozwoju indukowanego.

Analizowany model może znaleźć w Polsce znacznie szersze zastosowanie niż w krajach słabo rozwiniętych, a to dlatego, że mamy w miarę normalnie funkcjonujący rynek środków produkcji, dzięki temu decyzje alokacyjne podejmowane są wedle kryterium efektywności mikroekonomicznej. Szeroko rozumiany postęp (innowacje) musi przyjść do rolnictwa z zewnątrz; ów transfer innowacji leży nie tylko w interesie rolników, ale także całego społeczeństwa. Im bardziej efektywne jest rolnictwo, tym mniejsze jest obciążenie całej gospodarki kosztami jego rozwoju. Problem, jaki rozwiązać musi polityka rolna, polega na stworzeniu mechanizmu włączania postępu do rolnictwa i jego struktur. Mechanizm ten powinien obejmować 4 elementy: innowacje w sektorze prywatnym, innowacje w sektorze publicznym, współzależności między postępem technicznym a przemianami instytucjonalnymi oraz dynamiczne zależności między postępem technicznym a wzrostem gospodarczym.

Strategia polaryzacji dwubiegunowej czerpie swoje inspiracje z liberalizmu rynkowego. Zgodnie z tą doktryną przyjmuje się a priori, że głównym problemem polskiego rolnictwa jest wadliwa struktura agrarna i w radykalnej jej zmianie upatruje się szans na unowocześnienie rolnictwa i postęp. Zwolennicy tej strategii dowodzą, że trzeba doprowadzić jak najszybciej do spolaryzowania tej struktury na sektor silnych ekonomicznie gospodarstw typu farmerskiego, a na drugim biegunie pozostanie wielki liczebnie sektor gospodarstw nierozwojowych, „socyjalnych”, które będą upadać jako gospodarstwa rolne i przekształcać się w jednostki wielofunkcyjne.

Założenie, że poprawa struktury obszarowej rozwiąże główne problemy rolnictwa jest uproszczeniem. Wzrost obszaru gospodarstwa nie jest wystarczający dla osiągnięcia nowej jakości. Podać można wiele przykładów gospodarstw obszarowo dużych (jak na warunki polskie), które są ekonomicznie słabe. Potwierdzają to również wyniki powszechnych spisów rolnych. Okazuje się, że około 24% rolników, właścicieli gospodarstw o powierzchni 10-50 ha, których głównym źródłem dochodu jest działalność rolnicza, uznało swoje gospodarstwa za nierozwojowe. Nie wystarczy zatem zwiększyć obszar gospodarstwa. O sukcesie współcześnie decydują technologie, a także jakość zarządzania. To prawda, że większy obszar stwarza większą elastyczność działania i umożliwia stosowanie nowoczesnych technologii, zwłaszcza mechanizacyjnych. Ale obecnie dostępne są również takie technologie, które dostosowane są do małej skali. Epoka, kiedy technologie mechanizacyjne dawały bezwzględną przewagę gospodarstwom dużym obszarowo już minęła.

Mamy tu do czynienia z przeciwstawieniem kryteriów efektywności jednostkowej i społecznej. Koncentracja – w tradycyjnym jej rozumieniu – wyzwala po-

prawę efektywności jednostkowej, natomiast nie respektuje uwarunkowań ogólnospołecznych. Poprawie efektywności mikroekonomicznej towarzyszą poważne niekorzyści, choćby takie jak niekontrolowane bezrobocie agrarne, ekonomiczna i cywilizacyjna deprecjacja licznej grupy gospodarstw ekonomicznie słabych itd., które muszą być finansowane przez całe społeczeństwo ze środków budżetowych.

Strategia wzrostu zrównoważonego. W Polsce, mimo prób wejścia na drogę rozwoju industrialnego, nie zostały przekroczone progi krytyczne. Ciągłe jeszcze sytuacja jest pod tym względem bardziej korzystna niż w większości rozwiniętych krajów europejskich, co może być polską szansą, jeśli zostanie odpowiednio zmieniona polityka rozwojowa i będą respektowane podstawowe zasady rolnictwa zrównoważonego. Na świecie zmieniają się kryteria oceny tego co jest rozwojem i nowoczesnością, a co jest zacofaniem. Weryfikacji podlegają teorie, na których opierał się dotychczasowy rozwój rolnictwa. Rozwój nauk, zwłaszcza biologii i genetyki, doprowadził do zwielokrotnienia produktywności ziemi i innych zasobów. Zwiększanie produktywności z jednostki obszaru przestało być problemem. Przekraczane są nieustannie nowe granice i to bez angażowania dodatkowych środków pochodzenia chemicznego. Na coraz mniejszej ilości ziemi wytwarza się coraz więcej żywności, a granica potencjalnych możliwości rolnictwa zdaje się być ciągle odległa. Działanie prawa malejącej wydajności po raz kolejny zostaje zawieszane, gdyż do produkcji wchodzi nowe technologie pozwalające wytwarzać nie tylko coraz więcej, ale i taniej. Powstają warunki, kiedy coraz to większe obszary ziemi wykorzystywanej dotychczas rolniczo będą mogły być przeznaczane na zaspokajanie innych niż wyżywienie potrzeb ludzi. Zapowiada to pełniejszą harmonię w układach biocenotycznych, stopniowe odchodzenie od monokultury rolniczej i osiągnięcie równowagi w procesie kształtowania środowiska naturalnego.

Model industrialny rozwiązał problem produkcyjny rolnictwa (wytwarzanie standardowej żywności na wielką skalę, przy relatywnie niskich kosztach), ale nie rozwiązał dwóch niezwykle ważnych problemów współczesnego rolnictwa, a mianowicie – poziomu dochodów ludności rolniczej oraz stanu środowiska, co z kolei wywiera zasadniczy wpływ na jakość żywności.

Zwolennicy modelu rolnictwa społecznie zrównoważonego wyciągając wnioski z doświadczeń historycznych innych krajów uznają, że współczesne koncepcje rozwoju powinny kojarzyć trzy następujące komponenty:

- dostosowywanie wolumenu i tempa wzrostu produkcji żywności do popytu końcowego;
- utrzymywanie satysfakcjonującego poziomu dochodów ludności rolniczej, co powstrzyma nadmierną migrację ludności wiejskiej oraz zmniejszy nacisk na rynek pracy (jego chłonność na siłę roboczą jest i pozostanie ograniczona);

- powstrzymanie degradacji środowiska naturalnego, co poprawi biologiczną jakość wytwarzanej żywności i jednocześnie uczyni z obszarów wiejskich atrakcyjne i cenione miejsca do życia coraz większej liczby rodzin. Tak rozumiane walory środowiskowe będą miały swoją wysoką cenę, co stworzy dodatkowy strumień dochodów płynących na wieś.

Na rzecz rolnictwa społecznie zrównoważonego przemawia także nasilająca się orientacja na popyt finalny konsumentów żywności oraz innych użytkowników produktów rolniczych, co wiąże się z nasilaniem konkurencji totalnej. Popyt na żywność ulega pewnej segmentacji. Z jednej strony jest to popyt zgłaszany przez masowego konsumenta na tanie produkty spożywcze będące wynikiem masowej produkcji w systemie rolnictwa industrialnego. W zaspokajaniu tego rodzaju popytu trudno jest zastąpić rolnictwo industrialne. Z drugiej strony poszerza się segment rynku na produkty rolnictwa ekologicznego, o wysokich walorach odżywczych i zdrowotnych, lecz także o wyższych cenach. Segment ten nie jest jeszcze zbyt duży z różnych względów, nie tylko ekonomicznych. Jednakże można sądzić, iż wraz ze wzrostem świadomości ekologiczno-zdrowotnej będzie się on rozwijał.

Generalnym przesłaniem tej strategii rozwoju rolnictwa jest zmierzanie w kierunku rolnictwa nowoczesnego, sprawnego pod względem technicznym i ekonomicznym, przyjaznego dla ludzi i środowiska, opartego głównie na gospodarstwach rodzinnych, zintegrowanego z całą gospodarką narodową oraz w szczególności komplementarnego względem innych działalności na obszarach wiejskich. Ta polityka powinna zakładać rozsądny interwencjonizm i pomoc państwa, wielofunkcyjność samego rolnictwa i obszarów wiejskich, umacnianie samorządu wiejskiego i rolniczego, regionalizację i internacjonalizację, w tym skutki procesu integracji ze strukturami Unii Europejskiej.

5. Wnioski

Analiza rolnictwa światowego stanowi niezbędną przesłankę do formułowania programu rozwoju rolnictwa polskiego i polityki rolnej. Polityka rolna powinna być w coraz większym stopniu oparta na przesłankach globalnych. W skali światowej coraz większe znaczenie będą miały następujące czynniki:

- wzrost liczby ludności (do roku 2030 zwiększy się o 2 miliardy),
- niska aktywność produkcyjna rolnictwa w relacji do technologii informacyjnej,
- wdrażanie nowych generacji technologii farmingu oraz „inteligentnej” żywności,
- drastyczne zmiany struktur rolnictwa oraz marketingu rolniczego,
- spadek produkcji rolniczej w krajach o rozwiniętej gospodarce,

- w miejsce dotychczasowych powstają nowe centra produkcji żywności na skalę globalną (są nimi Ameryka Łacińska i Karaiby),
- nasilenie procesu degradacji środowiska naturalnego,
- przyspieszony proces urbanizacji obszarów wiejskich.

Analiza światowych ścieżek rozwojowych rolnictwa wskazuje, że podstawowym czynnikiem sprawczym jego rozwoju była i jest maksymalizacja efektywności (produktywności) nakładów ogółu czynników produkcji, czyli minimalizowanie ich zużycia na jednostkę produkcji. Stąd oczywisty wniosek, że poprawa efektywności stanowi klucz w poszukiwaniu modelu polskiego rolnictwa.

Rozważania o modelu polskiego rolnictwa nie mogą abstrahować od faktu jego zapóźnienia w stosunku do krajów UE, które przejawia się w ponad 3-krotnie wyższym zatrudnieniu w rolnictwie i kilkakrotnie niższym uzbrojeniu pracy, w konsekwencji czego mamy 1,5 razy niższą wydajność ziemi i około 5-krotnie niższą wydajność pracy w stosunku do średnie unijnej.

Konieczne staje się poszukiwanie nowych podstaw przewagi konkurencyjnej dla polskich firm i produktów. Szybko bowiem tracą na znaczeniu w Polsce dotychczasowe podstawy konkurencyjności cenowej, takie jak niskie koszty pracy, niskie ceny ziemi i energii oraz niedowartościowany, w stosunku do swej siły nabywczej, złoty. Nie docenia się przede wszystkim narastającej siły konkurencyjnej głównych podmiotów rynku globalnego, jakim są ponadnarodowe korporacje gospodarcze. Nie ma również pełnej świadomości konsekwencji zatarcia się różnicy między produkcją krajową a produkcją zagraniczną. W warunkach otwartych granic dla przepływów dóbr i usług dbałość o zachowanie konkurencyjności na rynku wewnętrznym i zewnętrznym jest równie ważna. Pojęcie konkurencyjności coraz bardziej odnosi się do rynku wspólnego, a nie krajowego lub szerzej do międzynarodowej konkurencyjności produkcji rolnej.

Szukanie pożądanego modelu rozwoju rolnictwa polskiego nie może abstrahować od tempa przeobrażeń całej gospodarki w kierunku poprawy jej konkurencyjności oraz procesów zachodzących w UE. Podczas szczytu UE w 2000 roku w Lizbonie została przyjęta Agenda Lizbońska, która zakładała znaczne przyspieszenie rozwoju gospodarczego Wspólnoty. Oceniając sytuację gospodarczą świata europejscy przywódcy oceniali, że do 2010 roku UE ma szansę stać się najszybciej rozwijającym się regionem i wyprzedzić USA w poziomie rozwoju gospodarczego. Proces rozwoju gospodarczego miał podlegać monitorowaniu, a wnioski co cztery lata przedstawiane przez Światowe Forum Ekonomiczne (The World Economic Forum). Rozwój gospodarczy oceniany jest według ośmiu kryteriów, które uwzględniają przede wszystkim poprawę konkurencyjności poprzez wdrażanie zasad gospodarki opartej na wiedzy, liberalizację życia gospodarczego, rozwój instytucjonalnego otoczenia biznesu, włączaniu do udziału w życiu gospodarczym wszystkich warstw społecznych. Ocenie podlegały wszystkie kraje UE-27.

Najbardziej konkurencyjną gospodarkę wśród krajów UE w 2007 r. według Światowego Forum Gospodarczego miała Szwecja. W przedstawionym rankingu uzyskała 5,71 punktów w sześciostopniowej skali. Przedostatnie miejsce zajęła Polska z 3,76 punktu (niżej oceniona została tylko Bułgaria), przy średniej dla UE-27 – 4,73 pkt. W Polsce bardzo nisko zostało ocenione budowanie gospodarki opartej na wiedzy. Najniżej spośród ocenianych wypadliśmy także w ocenie włączania wszystkich grup społecznych do życia gospodarczego oraz stopnia instytucjonalnego rozwoju otoczenia biznesowego.

LITERATURA

1. Czyżewski A., (2001): Rola polityki makroekonomicznej w kształtowaniu warunków zrównoważonego rozwoju rolnictwa. Zesz. Nauk., AE Poznań, 13.
2. Kowalski A., Rembisz W., (2005): Rynek rolny i interwencjonizm a efektywność i sprawiedliwość społeczna. IERiGŻ PIB Warszawa.
3. Szymański W., (2004): Interesy i sprzeczności globalizacji. Wyd. Difin, Warszawa.
4. Tomczak F., (2004): Od rolnictwa do agrobiznesu. SGH Warszawa.
5. Wilkin J., (1986): Współczesna kwestia agrarna. Warszawa.
6. Woś A., (2004): W poszukiwaniu modelu rozwoju polskiego rolnictwa. IERiGŻ Warszawa.
7. Woś A., Zegar J., (2002): Rolnictwo społecznie zrównoważone. IERiGŻ Warszawa.
8. Zegar J. (red), (2008): Koncepcja badań nad rolnictwem społecznie zrównoważonym. IERiGŻ-PIB Warszawa

ANDRZEJ KOWALSKI

Słowa kluczowe: *rolnictwo, rozwój, polityka, globalizacja, czynniki rozwoju, strategie rozwojowe, konkurencyjność*

CZYNNIKI WPŁYWAJĄCE NA KIERUNKI ROZWOJU ROLNICTWA W ZMIENIAJĄCYM SIĘ ŚWIECIE

STRESZCZENIE

W artykule wskazano, że w formułowaniu programu rozwoju rolnictwa polskiego i polityki rolnej należy wykorzystać doświadczenia rolnictwa światowego. Podstawowym czynnikiem rozwoju rolnictwa powinna być maksymalizacja efektywności nakładów ogółu czynników produkcji. Jednocześnie politykę rolną w coraz większym stopniu należy opierać na przesłankach globalnych. Ponadto konieczne staje się poszukiwanie nowych podstaw przewagi konkurencyjnej dla polskich firm i produktów, w czym mogą być pomocne współczesne strategie rozwoju rolnictwa (rolnictwa społecznie zrównoważonego).

ANDRZEJ KOWALSKI

Key words: *agriculture, development, policy, globalization, factors of development, development strategies, competitiveness*

FACTORS EFFECTING DEVELOPMENT DIRECTIONS OF THE AGRICULTURE IN
CHANGING WORLD

SUMMARY

In the article showed that into formulating of the development program of the Polish agriculture and farming policy one should be use experiences of the world agriculture. The basic factor of the development of agriculture should be maximization of affectivity of production expenditure. At the same time farming policy in more and more greater degree should be based on global data. Besides it is necessary to look for new bases of competitive superiority for Polish firms and products, in what can be helpful present strategies of development of agriculture (agriculture socially sustainable).

e-mail: andrzej.kowalski@ierigz.waw.pl